

<p>NEGATYW GABRYŁSKIEGO, JESIENNE WYDARZENIE ROKU. STR. 31</p>	<p>GIGANT DUMA JAKUBA KRUGERA Z ZAKOPANEGO STR. 7</p>	<p>ZAPIÓRKOWSKI TE KONSULTACJE NIE SŁUŻĄ NIKOMU. STR. 8</p>	<p>PORAZKI W 15. KOLEJCE PIŁKARSKIEGO SEZONU. STR. 55</p>	<p>PRZEWRÓT NA PODHALU JUŻ WKRÓTCE JANINA RZEPKA MOŻE BYĆ PIERWSZYM BACĄ STR. 13</p>
---	--	--	--	---

TEL. ALARMOWY 601 100 300

(Nie)szczęście w tabletkach - str. 8

TYGODNIK Podhalanski

ROK XXIV NR 45/1237
CENA: 3,50 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3,00 7 listopada 2013 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W CHICAGO I TORONTO

Złodziejka z Bukowiny

Sami wpuścili ją do domu, a ona zamiast pomagać w gospodarstwie, okradła ich z pieniędzy i biżuterii.

Pani Bożenka przyszła do domu gospodarki jako pomoc domowa z ogłoszenia. Była bardzo zainteresowana jakąkolwiek formą zarobku, bo jak mówiła, była cztery lata bez pracy. Pomagała córce opiekować się dzieckiem. Ale gdy wmuścik poszedł do przedszkola, młoda jeszcze babcia zaczęła szukać dla siebie zajęcia. Babcia, czyli całkiem elegancka pani w wieku po czterdziestce. Z perfekcyjnym makijażem i modnie obcięzonymi włosami, krótką fryzurką z zawadiacko postawioną czupryną na żelu, sprawiała wrażenie całkiem sympatycznej osoby. Umiała rozmawiać zarówno z panem i panią domu, nawiązywała też świetny kontakt z ich nastoletnim synem. Każdy był zachwycony nową panią Bożenką, zwłaszcza że żyła i doкладnie sprzątała i świetnie wywiązywała się ze swoich obowiązków. Pani Bożenka rozprawiła często o tym, jak nauczyła się pracować w Ameryce. Wybudowała dzieciom ponoc dwa domy i jest mającą osobą. Praktycznie to w ogóle nie musiałaby pracować, bo ma domy na koncie, ale co by zrobiła ze swojej energii?

OPRAWY Z TORNISTREM

Dwóch trzymało za ręce a trzeci bił pięściami po brzuchu. Wcześniej walił głową o kant ławki - to nie opisy tortur z sowieckiego łagru. Tak wyglądała długa przerwa w Szkole Podstawowej w Pyszowie.

Harald Kalinowski

Kacper ma 10 lat i chodzi do czwartej klasy. „Chodzi” to może za dużo powiedziane. Bo na razie jest na zwolnieniu lekarskim. Dochodzi do zdrowia po trzydziśmiodniowym pobyciu w szpitalu. Trafiał tam w zeszły piątek, tuż po tym jak został dotkliwie pobity przez kolegów z klasy. Najpierw msię pochlępli tak, żebym polacił na ławkę. Uderzyłem głową - wspomina dziesięcioletniak. - Później dwóch mnie chwyciło za rękę a trzeci bił pięściami po brzuchu. Wilem się z bólu po podłozie. Ale mówili, nie płacz. Płacz. Wypłd była więc nie płatkiem - dodaje.

Kacper nie może sobie przypomnieć, kiedy

tak dokładnie zaczęły się nieporozumienia pomiędzy nim a trójką „zrymającą władzę” w szkole. Właściwie już w drugiej klasie dochodziło do spóć. Później było już coraz gorzej. - Napadali na przybłd w туалecie nie tylko mnie. Pastryli jak kto siłal, nawet fil-miki knęli i później wrzawali do internetu. I były te dyskusje, kto ma większego a kto mniejszego - Kacper niechętnie wraca do tamtych napadów. A jeszcze mniej chętnie o nich mówi. Choćby o incydencie z ostatniego klasowego ogniska. Poszli całą klasą. Miały być pieczone kiełbaski. Dzieci ruszyły w zarośla poszukać kijaów. Kacper jak inni wszedł do lasu, jednak tam już czekali oprawcy. Dostal wycisk.

dokończenie str. 23



10-letni Kacper: ofiara ciolotyż-oprawcy

Aktywna jak Paluch

Jak trzeba, pokierują ruchem lub „urwą się” z głosowania, podpadając partyjnym kolegom. Podhalarcy parlamentarzyści na dwa lata przed wyborami robią wszystko, by ich zauważano.

Anna Dziuk

Aktywności naszymu zakopiańskiemu posłowi Andrzejowi Gutosi Mostowemu odmówić nie można. Choć może wydawać się to niemożliwe, jeden z najbogatszych posłów w Polsce, którego oszczędności szacuje się na prawie 9 mln zł, uczestniczył w sejmowych głosowaniach częściej niż premier Tuszk. Na przeszło 2,5 tys. przeprowadzonych głosowań, brał udział w ponad 2,4, co można przełożyć na 98,41% jego frekwencji.

Mimo takiej obowiązkowości, Gut Mostowy tajemniczo był nieobecny, gdy przyszło głosować nad zaostrzeniem prawa aborcyjnego. Tak znalazł się w gronie okrzykniętych



przez ogólnopolskie media „sejmowymi uciekinierami”. Zakopiańczyk był nieobecny na pierwszym oraz trzech kolejnych głosowaniach związanych z projektem antyaborcyjnym, za to chętnie uczestniczył w pozostałych, które odbywały się 27 września.

dokończenie str. 50

Najpierw garnki, potem Białoczyk

Nie dajcie się nabrać. Występ znanego kabareciarza deserem do próby sprzedaży drogich garnków.

Pawel Polka

W centrum Zakopanego od paru dni rozdawane są „bilety nagrody” na występ Piotra Białoczyka, znanego kabareciarza,

konferansjera wielu festiwalu, dwukrotnego zdobywcy telewizyjnej nagrody Wiktora. Inspekcja ma się odbyć 21 listopada w Szkole Podstawowej nr 1.

dokończenie str. 50



Autorami muralu są Bartek Sobecki i Robert Urban.

Nasz mural

Przy Krupówkach powstał zakopiański mural.

Przemysłany malunek ozdobił ścianę kamienicy, która mieści biuro ogłoszeń i reklamy Tygodnika Podhalańskiego. Nasz mural to odpowiedź na ba-

zgranię wandalii i pseudokibiców, którzy zamazują ściany mniej lub bardziej wulgarnymi bohomazami.

dokończenie str. 50

REKLAMA

Zwycięzca ten, kto przelamuje konwencje

Nowa Mazda3

Autoryzowany Dealer ANNODORA
Nowy Targ, ul. Szafarska 170
tel. 18 264 14 80, www.annodora.pl